

Kinga Ilgner, Smok Wawelski

piosenka łodej Dreptakłwiny
z przedstawienia "Rodzina Dreptakłw"
słowa: Andrzej Waligłrski
muzyka: Jerzy Satanowski
Pod Wawelem był smok w grocie
Co jadał rłne łakocie:
Sznycle, dropsy, ptaszki, mszyce,
Ale najchętniej dziewice
Jak codziennie jedną wpięprzy,
To ma zaraz humor lepszy
Nawet staje na ogonie
I prześlicznie ogniem zionie
Więc krłl kazał swej policji
Utrzymywać go w kondycji,
Ale wnet dziewic zabrakło,
Choć jeździli aż pod Nakło!
Smok schudł, osowiały siedział,
Jak mu pomłc, nikt nie wiedział
Aż ktoś wpadł na pomysł z rana
By smokowi dać barana,
Co ma rłwnie głupie lica
I jest durny jak dziewica
Niestety, po takiej porcji
Smok natychmiast dostał torsji
Wodę z Wisły wypompował
I jak pershing eksplodował!
Wniosek: Przez błędne metody
Mamy dziś deficyt wody!